

sposób ze społeczności wroga. Pamiętam zdarzenie sprzed lat. Podczas walki szczepowej ktoś schwytal mężczyznę z innego szczepu. Skończyłoby się to zapewne śmiercią pojmanego, gdyby ktoś inny nie skoczył mu na ratunek, nakrywając go swoim ciałem. Napastnik powstrzymał się wówczas od ataku. Cała akcja zakończyła się pomyślnie. Ostatnio, na szczęście, takie sytuacje są już rzadkością. Zmienia się mentalność ludzi, do czego przyczynia się w dużej mierze prowadzona od lat ewangelizacja.

### ***Co jest Księdza radością w pracy misyjnej?***

Radością jest dla mnie fakt, że coraz więcej ludzi przychodzi do kościoła, że ich wiara ożywa. Wierni biorą aktywny udział we Mszy św. Dzieje się to głównie dzięki młodzieży, która dba o oprawę muzyczną liturgii. Jest także dużo lokalnych powołań kapłańskich.

### ***Jak tubylcy traktują misjonarza?***

Ludzie odnoszą się z wielką serdecznością do misjonarza. Dają to odczuć nie tylko, kiedy jestem w parafii, ale także wtedy, kiedy udaję się do jednej ze stacji misyjnych. Dorosli podchodzą do mnie, żeby ucisnąć dłoń, a dzieci mają w zwyczaju dekorować samo-



chód kwiatami. Misjonarz jest tam przyjmowany lepiej aniżeli członek rodziny. Mają do niego pełne zaufanie. W ciągu dnia i nocy zgłaszają się po pomoc. Przychodzą np. prosić, aby odwiedzić do szpitala ciężko chorego człowieka czy rodzącą kobietę. Mają przekonanie, że misjonarz zawsze im pomoże.

### ***Czy spotyka Ksiądz czasem ludzi mówiących w ojczystym języku?***

Tak. W sąsiedniej parafii pracuje Polak, ks. Ryszard Wajda. Jest dla mnie radością spotkać się z nim czasem i porozmawiać po polsku. Pracuje też po sąsiedzku polska siostra zakonna i misjo-

narz ks. Wojciech. Cieszy mnie to, bo na co dzień nie mam nawet możliwości nawiązania kontaktu telefonicznego z moimi bliskimi w Polsce. Zadzwoić czy wysłać e-maila mogę dopiero ze stacji misyjnej mojego Biskupa, która znajduje się w znacznej odległości od mojej parafii.

### ***Czego należy życzyć misjonarzowi?***

Żeby Zakon Misyjny mógł się wciąż rozwijać i aby charyzmat ewangelizacji był w nim ciągle mocno zakorzeniony.

***Życzę więc tego i dziękuję za rozmowę.***

## **To już dziesięć lat...**

... działalności Chóru „Marianum” Kościoła Uniwersyteckiego! I właśnie z tej okazji **26 czerwca o godz. 18.00** odprawiona zostanie Msza święta w intencji naszych chórzystów i dyrygenta Marka Zborowskiego.

Trzeba nam wiedzieć, że większość chórzystów to przyjaciele naszej parafialnej wspólnoty. Do naszej świątyni przyjeżdżają z całego Wrocławia, a nawet... z Oleśnicy! Są z nami od dawna, tego dnia przybędźmy na wieczorną Mszę świętą i wspólnie się z nimi pomódlmy!

**BARTŁOMIEJ KAZUBSKI**

